

## GAZETA WARSZAWSKA

Z WARSZAWY DNIA 8. PAZDZIERNIKA 1796 R. W SOBOTE

Z Wiednia 28. Września.

Od woysk naszych następujące urzędowe w tych dniach odebraliśmy wiadomości:

Od Armii Arcy-Xcia Karola.

Armia ta coraz się daley posuwa. Podług rapportow d. 17. t. m. z *Lindenhelshausen*, Arcy Xże d. 13. wysłał *Sztarraia* ku *Wetzlar*. Dnia 14. wyparto nieprzyjaciela z miasta tego i za *Lahne* utąpić przymuszono. — Dnia tegoż atakował stanowisko nasze w *Giessen*, ale bezkutecznie. Arcy Xże zaś pomaszerował do *Uisingen* aby tym łatwiej mógł to na *Limburg*, to na *Weilburg* obrocić się. Gdy potym nieprzyjaciel znaczne zebrał siły przy *Limburg* i *Dietz*, Arcy Xże wysłał natychmiast *Hocza* ku *Weilburg*, *Neua*, ku *Schwalbach* i *Kirchberg*, a sam pociągnął do *Münster*. D. 15. Generał *Spiegelberg* z przednią strażą uderzył na nieprzyjaciela, ale od przemagającej siły jego, po mocney utarczce, cofnąć się musiał. Pomimo tego, Arcy Xże przeniósł główną kwaterę do *Oberweyer* i postanowił dnia następującego, całemi siłami uderzyć na nieprzyjaciela. D. 16. nieprzyjaciel opuścił wzgorza i stanął przed *Limburgiem* i *Dietz*. Postępowano krok w krok za nim, zapędzono go za *Lahne*, wzięto *Limburg* i *Dietz* i obydwia mosty na rzece opano. Strata z obydwóch stron była znaczna. D. 17. i 18. nieprzyjaciel zupełnie od *Lahny* odparty został. Zabrano *Montebauer* i wzgorza *Rottenhan*,

a twierdzę *Ehrenbreitstein* od oblężenia uwolniono. D. 18. armia stanęła obozem przy *Molsberg*, a za cofającym się przez *Herrbronn* nieprzyjacielem, Generał *Kray* postępował. *Haddick* kazał przez *Merenberg* w *Langendernbach*, a *Hotze* w *Wrieling*, *Neu*, osadziwszy *Montebauer* posunął się do *Grenewshausen*. — Generał *Petrarsch* komendant fortecy *Manheim* wzmocniony został od Arcy Xcia 14tu szwadrenami jazdy, i z garnizonem fortecy odebrał rozkaz, atakowania Generała Francuzkiego *Scherb* przy *Bruchsal* — Ukutecznie to szczęśliwie, *Bruchsal* zabrał, a Francuzi w nieporządku cofneli się do *Rastadt*. — Wysłane od *Petrarscha* na wszystkie strony patrole, przecinają komunikacją między armią Generała *Moreau* i Francją.

Od armii *Latoura*, *Nauendorfa* i *Fröhlicha*.

W raportach *Latoura* d. 19. z *Bobenhausen* jest wyrażono: że z marszow i kontimarszow Generała *Moreau* nie można jeszcze zgadnąć, w którą się stronę obroci. — Chciał z razu przeć *Dunaj* przy *Neuburg*, lecz ostatnie *Latoura* rapporta d. 21. z *Potmes*, zawierają w sobie, że nieprzyjaciel w nocy z 19. na 20. opuścił *Neuburg* i że przy *Rain* i *Augsburgu* cofnął się przez *Lech*. Woysko nasze weszło zaraz do *Neuburg* i postawiono mosty na *Dunaju*. D. 21. *Latour* udał się do *Rain* dla przećcia rzeki *Lech* d. 22. a *Mercantin* pociągnął do *Friedberg* dla złączenia się z *Fröhlichem*. Z raportow

*Latoura* 22. t. m. okazie się, że przednia jego straż d. 21. pod Generałem *Baillet* przeszła *Lech*, a dnia następującego cała armia przebyła rzekę i stanęła przy *Meitingen*. Przednia straż przez *Wertingen* ścigała nieprzyjaciela do *Buſgau*. W czasie postępowania naszego, we wszystkich wsiach dzwoniło na gwałt i liczne kupy uzbrojonych włościan, złączyły się z wojskiem naszym. — *Fröhlich* z swej strony pobił nieprzyjaciela d. 17. przy *Kempton* i zabrał 270. niewolnika. D. 19. pomaszerował ku *Isny*. D. 20. nieprzyjaciel uderzył na niego, ale niepomysłnie, miał albowiem stracić do 1200. ludzi w zabitych i niewolnikach.

Od Armii *Wurmsera*.

Z *Mantui* pod dniem 13. t. m. donoszą to, co następuje: D. 11. t. m. armia Cesarzka ruszyła z *Legnano*, dla przedarcia się do *Mantui*, przez *Sanquinetto* i *Custellano*. Przedniey straży dowodzili *Mezaros* i *Otto*. Gdy ta w okolicy *Ceria* stanęła, atakowana była od 6000. tysięcznego korpusu Francuzów, idącego od *Werony*. Wojska nasze iak najeźźniej bronili się, zabrali 872. niewolników i 7. armat, a nieprzyjaciel do *Werony* cofnął się. Po tej szczęśliwey akcji, cała armia pomimo nciążliwego marszu ustawicznie będąc napastowaną, stanęła pod *Mantuą* i złączywszy się z tamiecznym garnizonem, dalsze przedsięwzięcie operacye. D. 13. t. m. nieprzyjaciel o godzinie 10. rano, uderzył na cały oboz Cesarzki pod samymi murami *Mantui*, to jest między *Formigosa* i przedmieściem *S. Georgio*. *Wurmser* osobiście w bitwie tej znajdował się. Wojska Cesarzkie z takim mężstwem odparły nieprzyjaciela, że spiesznie cofać się musiał i przy odejściu kuryera, choć akcyja jeszcze nie była skoń-

czona, zabrano mu 1,500. niewolnika, 10. armat i znaczną miał liczbę zabitych zostawić na placu. Gdy walka przy odejściu niniejszego raportu jeszcze trwała czekać więc trzeba na opis szczegółów tej bitwy, która iak się zdaie bardzo szczęśliwie zakończyć się musiała.

Dnia wczorayszego na teatrze Cesarzkim, podczas reprezentacyi nowej sztuki z pieśniami pod tytułem: „*Ochotnicy*”, spektatorowie przez najwyższe applauzy, przywiązanie swe do Monarchy okazali. Między wielu pieśniami śleszącemi się do Cesarza i Arcy-Xcia *Karola*, z największym ukontentowaniem następującym poklaskiwane, wyrazom: *zabrać pokoiu, kupować go, nieprzyjstoi dla Austryjaka*. Dochod tej reprezentacyi na fundusz korpusu wolontaryuszów obrocono. — Sejm Węgierski dnia 6. Listopada ma się zgromadzić w *Prezburgu*.

Z Paryża 17. Września.

„List Generała *Buonaparte* do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Trydencie* 20. Fructidor (6. Września). „

Dywizya Generała *Massena* przebyła d. 2. t. m. rzekę *Adygę* pod *Golo*. Dywizya Generała *Angereau* wyruszywszy z *Werony* opanowała gory dzielące kraj *Wenetów* od *Tyrolu*. Dywizya zaś Generała *Vaubois* w tymże czasie z *Storo* wyszła, i straż iey przednia złączyła się w *Torgola* z brygadą Generała *Guieux* płynącą z *Salo* na jeziorze *Garda*, i natrafiwszy na nieprzyjaciela przy moście *la Saren*, 50. ludzi wzięła w niewolę. D. 3. Generał *Pigeon* kommanderujący letką piechotą dywizyi *Masseny* ślesownie do mego zlecenia, obsadzoną mocno przez Cesarzkich wieś *Seravale* opanował, i 300. niewolnika zabrał. D. 4. z rana stanęliśmy naprzeciw wojsk nieprzyjaciela, kto-

ry jednym korpusem okrywał niezdo-  
 bitye ciasne wąwozy *Marka*, a drugim uforty-  
 fikowany oboz pod *Nori*. Atak się roz-  
 począł, Cesarscy długo najmocniejszy  
 dawali odpor, i dopiero po 2. godzinney  
 najsłabszey bitwie cofnęli się. Generał  
*Dubois* na moy rozkaz sam na czele pier-  
 wszego regimentu huzarów wpada na nich,  
 i tym bardziey zwycięztwo na stronę re-  
 publikanów nakłania, lecz razem 3. po-  
 strzały śmiertelne odnosi. W moment po-  
 tym już go konającego zastałem: „Umie-  
 ram dla Rzplitey (mówił,) lecz szczęśli-  
 wy jestem, słysząc żeśmy zwyciężyli, po-  
 czym umarł.

Austryacy ku *Roveredo* udali się, za-  
 leciliem Generałowi *Kamport*, aby z 3-gą  
 brygadą, między tym miastem i *Adygą* na-  
 szerował. Generał zaś *Victor* szedł go-  
 ścińcem, nieprzyjaciel cofnął się zaowu  
 daley, wiele ludzi w zabitych i ranionych  
 utraciwszy. Tymczasem Generał *Vau-  
 bois*, gwałtem oboz jego pod *Nori* zdoby-  
 wwszy, poścępował za nim z tey strony rze-  
 ki. Cesarscy korzystając, z położenia  
 miejsca, we wszystkich wąwozach bronili  
 się dzielnie, cofnęli się jednak do *Try-  
 dentu*, a my 3. armat i 1000. niewolni-  
 ka zyskaliśmy. Stanęli potym pod *Cal-  
 liono* Mimo tego, że dzień cały szedł  
 na potykaniu się, stanowisko to nie zdoby-  
 tym byż się zdawało. *Adyga*, przypie-  
 ra tam do wysokich i niedostępných skał,  
 i między nimi jedna tylko jest droga ida-  
 ca przez wioskę obok wysokiego zamku,  
 i grubego muru, łączącego nieiako rzekę  
 z gorami. Generał *Domartin* z 8. letkie-  
 mi działami rozpoczął atak, 300. strzel-  
 ców rzuca się na sam brzeg rzeki i sypią  
 ręczny ogień, a 3. puł-brygady w ściśnio-  
 nych szeregach na ciasną postępną drogę.  
 Nieprzyjaciel cofa się. Nasza go jazda

ściga, moy Generał Adiutant *Marois* chce  
 całą jego kolumnę z 50. huzarami wstrzy-  
 mać, przedziera się przez iey szrodek,  
 lecz otoczony rzucony, na ziemie, wiele  
 ran odbiera, żadna z nich jednak nie jest  
 śmiertelną. Obywatel *Beissiera* porucznik  
 spostrzega, iż 2. armaty wyszby przed nim  
 mogły, rzuca się natychmiast z 5. lub 6.  
 ludźmi od swey kompanii, i mimo oporu  
 nieprzyziaciela, zabiera ik. — 6. do 7. ty-  
 sięcy niewolnika, 25. armat, 50. wozow  
 ammunicyinych, 7. sztandarow zoftały na-  
 szą zdobyczą, w bitwie pod *Roveredo* ied-  
 nący z najszczęśliwszych w tey kampanii.  
 W zabitych i ranionych musiał także nie-  
 przyziaciel znaczną fratę ponieść. — D.  
 5. o 8. godzinie wszedł *Massena* do *Try-  
 dentu*. *Wurmser* dniem wprzody udał się  
 do *Bassano*. Generał *Vaubois* ruszył na-  
 tychmiast z swoją dywizją ścigać nieprzy-  
 ziaciela, którego straż tylna w *Lavis* w ty-  
 le rzeki *Larizio* w szajdach stała, okrywa-  
 iąc most, który przebyć wypadało. Ge-  
 nerał *Dallemagne* na czele 26tey pułbry-  
 gady poszedł przeciw niemu, i mimo o-  
 gnia z wioski oszańcowaney przez Cesar-  
 skich dawanego, Generał *Murat* z strzel-  
 cami przebraął rzekę, a Generał Adiutant  
*Leclerc* z 3. strzelcami, Obywatel *De-  
 saix* Pułkownikiem brygady i 12. grena-  
 deryami obszedłszy Austryakow na drodze  
 iedney, o puł mili odlegley, stanęli. Jazda  
 nieprzyziaciela pedząc w galopie, widzi się  
 bydz zatrzymaną, i chce poysć na prze-  
 boy, lecz 12. grenadyerow z 3. strzelcami  
 trzymając broń na krzyż założoną, wstrzy-  
 muią ją. Już też noc była ciemna, i 100  
 huzarów, 3. do 400. piechoty w niewolę  
 się poddało, sztandar jeden od regimentu  
 huzarów *Wurmsera* zdobyty także zoftał.  
 Wkrotce odbierzecie rapport o daleko  
 krwawszey i bardziey decyduiącey bitwie.

*Buonaparte* wchodząc z wojskiem w *Tyrol* następującą proklamacją do mieszkańców wydał. „Zadacie wsparcia armii Francuzów, zasłużcie więc sobie wprzody na nie. Kiedy większość pomiędzy wami z dobrze myślących składa się, to niech się stara przymusić mniejszą liczbę uporczywych do poddania się. Nierozumne ich kroki, zmierzają tylko do przeniesienia nieszczęść wojny, na łono waszej oyczyzny. Przewaga broni Francuzów jest okazana widocznie. — Wy chcecie pokoju, Francuzi się o niego biją. Wkraczamy w granice wasze, w celu tym pędzszego iego pozyskania stosownie do życzeń wyniszczoney Europy, i cierpiących ludów. Nieprzychodzimy wcale w zamiarze powiększenia kraju naszego, gdyż przyrodzenie *Ren*u i *Alpy*, tak iak domowi *Austryackiemu Tyrol* za granicę oznaczyło. *Tyrolczykowie* wróćcie się teraz spokojnie do waszych domów, iakieżkolwiek bądź dawaicie przedsiębrałście kroki. Opuśćcie chorągwie tak często zwyciężane i nie będące w stanie obronienia siedlisk waszych. Zwycięzcy *Włoch* i *Alpów* nie obawiają się iednego więcej lub mniej nieprzyjaciela, ale wspianiałomyślność mego narodu, wkłada na mnie obowiązek, starania się o ochronienie każdej ofiary, którą losowi nieszczęśliwemu wojny wydrzeć można. Okazaliśmy się straszniemi w bitwach, iesteśmy iednak przyjaciółmi tych, co nas przyjmują w swych domach, według praw gościnności. Religia, zwyczaj i własność tych okolic, które się poddadzą szanowane będą. Lecz miejsca, których mieszkańcy, wojskową służbę czyniący, zanaszym przybyciem do swych domów nie powrocili, spalone zostaną. Każdy *Tyrolczyk*, który do korpusów *woluntaryuszów* należy, i z bronią w ręku złapany będzie, ma być natychmiast rozstrzelanym.

Względem rządu miasta *Trydentu*, *Buonaparte* wydał obwieszczenie którego treść jest: „*Collegium* *Konsyliarzów* ma swoje funkcyje w cywilnych, sądowych i politycznych rzeczach, nie przerwanie odbywać. Wszystkie prawa które miał *Cesarz* nad tym biskupstwem są temuż *Collegium* powierzone, które złożyć ma przysięgę *Rzplitey*. Przychod publiczny niema być trwonionym, i *Collegium* do składania rachunków jest obowiązane. *Cudzoziemcy* na urządach w kraju *Trydenskim* będący, w 24. godzinach mają go opuścić. Miejsca ich zajmą obywatele *Trydentu*. *Kanonicy* którzy nie są rodem z tego miasta, do wyjazdu są obowiązani, na każde zaś miejsce wakujące, pozostali *kanonicy*, 3. kandydatów do wyboru *Generałowi* podadzą. — Do *Strazburga* przyprawdżono *Adiutanta* *Generała* *Austryackiego* *Latoura*. — Od dnia 21. *Września* *officerowie* przy wszystkich armiach, czwartą część gaży w metalowych pieniądżach, 3. zaś części w mandatach odbierać mają. Na żądanie *Rady* 500. karność wojskowa, w armiach ma być bardziey obostrzona. *Generałowie* *komenderujący* *umocowani* zostaną do uczynienia w tej mierze stosownych urzędzeń, *Dezerercya* do nieprzyjaciela śmiercią karna będzie. — *Posel* *Duński* *Könemann* odebrał w tych dniach, nadzwyczajnego *kuryera* z *Londynu*, a nazajutrz miał konferencyą z *Ministrem* *interessów* *zagranicznych*. — *Ratyfikacya* *traktatów* z *Xciem* *Wirtembergskim* zamienioną tu została. — *Aresztowane* 132. osob za zamieszanie w obozie *Grenelle* *wzniesione*, chciały z *Temple* uciec, lecz to się nieudało. Od d. 13 w ogrodzie przy tym więzieniu rozbito namioty, gdzie 3. *kommissye* *wojskowe* mające ich sędzić zasiadają: *liczba* *przytomnych* *tym* *sessyom* *jest* *zawsze* *bardzo*

wielka. Wczoray aresztowano znowu wiele osob pod czas rewizyi domow, *Freron* i *Jakubin Mehee* ztąd oddalili się, papiery ostatniego zapieczęto. Rząd nasz stara się wszystkich maytkow zgromadzić, i wydane są rozkazy względem tych którzy należąc do marynarki od tey się służby oddalili.

*Traktat zaczepny i odporny między Rzeczpospolitą Francuzką i Krolem Hiszpańskim.*

Dyrektoryat wykonawczy Rzpltey Francuzkiej i Krol Hiszpański, powodowani chęcią wzmocnienia dobrego porozumienia się i związków przyjaźni, odnowionych między Francją i Hiszpanią, traktatem pokoju zawartym w *Bazylei* 4. *Thermidora*, 3. Roku Rzpltey (22. Lipca 1795.) postanowili, zawrzeć traktat alliansu, zaczepny i odporny względem tego wszystkiego, co się ściąga do pożytkow wspólnych, i obrony obydwóch Narodow, i w tym względzie negocyacyą tak ważną powierzyli i do niej umocowali. Dyrektoryat wykonawczy Rzpltey Francuzkiej obywatela *Dominika Perignon* Generała dywizyi armii Republikańskiej i *Ambassadora* swego przy Krolu Hiszpańskim, Krol zaś Jmć Katolicki *JW. Don Manuela de Godoi* i *Alvares de Faria*, *Rios*, *Sanchez*, *Zarsoza*, *Xiążęcia* *pokoju* i *Alcudii*, *Granda* Hiszpanii pierwszej klasy, wiecznego rządce miasta *S. Jakuba*, *Kawalera* złotego *Runa*, i wielkich *Krzyżow* *Karola III.* i orderu *Maltańskiego*, *Konsyliarza* *Stanu*, pierwszego *Sekretarza* *Krolowey*, *Superintendenty* *poczt* i *drog*, *opiekuna* *akademii* *Krolewskiej* *sztuk* *wyzwolonych*, *gabinetu* *historyi* *naturalney*, *ogrodu* *botanicznego*, *laboratorium* *chemicznego*, *kapitana* *generalnego* *armii*, *inspektora* i *maiora* *gwardyi* &c. &c. którzy po udzieleniu sobie

na wzajem swych pełnomocnictw, umowili się na następujące artykuły:

1. Ma trwać na wieczne czasy traktat zaczepny i odporny między Rzpltą Francuzką i Krolem Katolickim.

2. Obydwa mocarstwa gwarantują sobie w najsolenniejszy sposob wszystkie kraie, wyspy i mieysca, ktore posiadają, lub posiadać będą, i ieżeliby iedno z nich, dla iakiegokolwiek bądź pozoru miało bydź zagrożone, lub atakowane, drugie przyrzeka i obowięzuie się dopomagać mu przez swoje *bona officia*, i na rek wizycyą dać posilki umowione poniższemi artykułami.

3. W przeciągu trzech miesięcy od czasu rek wizycyi, mocarstwo rekwirowane będzie miało w gotowości, i odda do zarządzenia mocarstwa rekwirowanego 15. okrętow liniowych, z ktorych 3. trzechmostowe, czyli każdy od 80. armat, a 12. od 70. do 72. armat, 6. fregat wielkości proporcjonalney, i 4. korwety, czyli statki letkie; wszystkie zaś uzbroione, wykwapowane, opatrzone w żywność na 6. miesięcy. Ta siła zbroyna morska ma bydź dostawiona do przeznaczonego portu od mocarstwa rekwirowanego.

4. W przypadku, gdyby strona rekwirowająca, sądziła przyzwoitą rzeczą, dla przyspieszenia nieprzyjacielskich czynności, żądać tylko połowy wyższym artykułem opisanego posilku, będzie iednak mogła potym w każdym czasie kampanii, dopominać się drugiej połowy, ktora ma bydź dostawiona w czasie przeznaczonym, rachując od momentu tey nowej rek wizycyi.

5. Mocarstwo rekwirowane mieć będzie także w pogotowiu dla strony rekwirowanej w ciągu trzech miesięcy od uczynionej rek wizycyi 18. tysięcy piechoty, i 6 tysięcy jazdy z artylleryą proporcyo-

nalną, dla łatwego ich użycia w Europie lub obrony osad od stron obydwóch w odnodze *Mexykańskiej* posiadanych.

6. Narod rekwirujący, mieć będzie wolność posłania jednego lub więcej kommissarzów dla zapewnienia się; jeżeli stosownie do artykułów poprzedzających, siła zbrojna lądowa i morska na dzień wyznaczony w gotowości będzie.

7. Posiłki te, oddane zostaną całkowicie do rozrządzenia strony rekwirującej, która będzie je mogła zostawić w Portach, albo na gruncie strony rekwirowanej, albo użyć do wypraw, które przedsięwziąć zechce, bez obowiązku tłumaczenia się z przyczyn, które nim do tych czynności powodowały.

8. Żądanie wzwyż wyrażonych posiłków, będzie dla mocarstwa rekwirującego dowodem, że ich potrzebuje, wkłada na rekwirowane obowiązek ich dostarczenia, bez roztrząsania czyli wojna mająca się rozpocząć jest zaczepna lub odporna i bez mocy domagania się tłumaczeń, jakichkolwiek bądź, któreby tylko służyć mogły do spóźnienia dostawić się mających jak najprędzej posiłków.

9. Wojska i okręty żądane, zostaną pod rozrządzeniem strony rekwirującej, przez cały ciąg wojny, i niebędą mogły w żadnym przypadku stawać się jej ciężarem, gdyż mocarstwo rekwirowane utrzymywać je ma, gdziekolwiek ich przymierzenie użyć, tak jak gdyby ich samo potrzebowało. Umówione się tylko, iż przez cały czas gdy te wojska lub okręty, zostawać będą na gruncie lub w portach kraju żądającego ich, tenże ma im dostawiać z swych magazynów lub arsenałów wszelkich potrzeb, za też samą cenę jak swym żołnierzom lub swej flocie.

10. Strona rekwirowana strate w o-

krętach czyli przypadkami wojny lub morza poniesioną, toż samo i strate wojska, innemi natychmiast ma nadgrodzić.

11. Gdyby pomienione posiłki, nie były dostarczające, strony obydwie użyją wszystkich sił tak na morzu jak na lądzie przeciw nieprzyjacielowi, a ich czynności, czyli połączone, czyli osobne od ułożonego planu będą zależeć.

12. Posiłki wzwyż wyrażone mają być dostawiane, we wszystkich wojnach obydwóch mocarstw, choćby też jedno z nich nie było *directe* interessowanym i nie działało jak tylko posiłkowie.

13. W przypadku, kiedy obydwie narody dla kroków nieprzyjaciela szkodzących im, zgodnie wypowiedzą wojnę jednemu lub więcej mocarstwom, opisy uczynione wyższemi artykułami, mocy żadnej mieć nie będą, lecz obydwie strony użyją wszystkich sił swoich lądowych i morskich przeciw nieprzyjacielowi wspólnemu, i umowią się względem planu, działania osobno lub złączenie. Obowiązują się także, w przysadku tym, nie starać się o pokoy, tylko razem i tak, ażeby każda z stron, zadesyc uczynienie jej należące się, pozyskała.

14. Kiedy zaś jedno z mocarstw posiłkowe tylko działać będzie, drugie osobno o pokoy traktować może, lecz wspo- sobie, ażeby dla posiłkującego żadne uszkodzenie nie nastąpiło, owszem ile tylko być może było mu pożytecznym. Z tego powodu, uwiadomi stronę rekwirowaną o sposobie i czasie umowionym do rozpoczęcia negocjacji i jej skutkach.

15. Zawarty będzie w jak najkrótszym czasie, traktat handlowy na zasadach sprawiedliwych, i zobopólnie pożytecznych dla obydwóch narodów, zapewniający dla każdego z nich u swego alianta

znaczące ułatwienie odbytu produktów ziemi i rękodzieł, a przynajmniej tak wielkie, jakie mieć może kraj najbardziej faworyzowany. Obydwa mocarstwa obowiązują się od tego momentu, starać się razem o zniesienie maxym przyjętych przez iszkolwiek bądź naród a im przeciwnych a któreby naruszały bezpieczeństwo bandery neutralnej, lub ubliżały uszanowaniu, które się jej należy, iako też dokładać będą usilności, dla odnowienia systemu kolonialnego Hiszpanii tak iak był dawniej, lub być powinien według traktatów.

16. Charakter i władza konsulow, zostaną także w tymże samym czasie umówione i opisane, dawniejsze zaś w tej mierze ustawy, tymczasowo dopełniane będą.

17. Dla uniknienia wszelkich zatargow, między obydwoma krajami, umówiły się strony, zatrudnić się bezpośrednio i iak najszybciej objaśnieniem 7. artykułu traktatu Bazyliskiego względem granic. Instrukcyje i plany w tej mierze udzielać sobie będą przez swych pełnomocników.

18. Gdy Anglia jedynym jest krajem do którego Hiszpania ma zażalenia, terazniejszy więc alians szczególnie przeciw temu narodowi jest wymierzony i w terazniejszej wojnie Hiszpania neutralną będzie, względem innych mocarstw walczących z Rzplita Francuzką.

19. Ratyfikacye traktatu tego zamienione będą w ciągu jednego miesiąca od czasu podpisu. Działo się w *Ildephonse* d. 2. Fructidor 4. roku iednej i nierozdzielnej Rzplitej Francuzkiej (19. Sierpnia 1796.)

Z *Bazyli* 18 *Września*.

*Buonaparte* posłał do Dyrektoryatu z kwatery głównej w *Bassano* d. 10 t.

m. następujący raport:

Doniosłem wam obywatele o marszu armii na *Trydent* i o przeysciu wąwozow *Brenty*. Ten śpieszny i niespodziewany marsz (gdyż w dwóch dniach 20 mil uszliśmy) pomieszał szyki nieprzyaciela mniemającego, że na *Inspruck* prosto pojedziemy. Posłał więc kolumnę ku *Weronie* dla zagrożania nam, z tyłu. *Wurmser* chcąc nas odciąć, sam odcięty został. Doniosłem wam o wszystkich zdarzeniach do d. 8 t. m. teraz zostaje mi jeszcze, donieść wam, o batalii stoczonyj przy *Bassano*. D. 9 o godzinie 2giej rano armia ruszyła i stanęła przy końcu wąwozow blisko wsi *Solagno*, gdzie nieprzyaciela zastaliśmy. *Angereau* z dywizją swoją udał się w lewo, a 4tą pół-brygadę wysłał w prawo. Posłałem tamże dywizją Generała *Massena*. O godzinie 7 rano bitwa zaczęła się. Nieprzyaciele ufnili w dobrej pozycyi, i przytomnością swych Generałow zachęceni, przez czas nieiaki bronili się, lecz nakoniec ustąpić musieli natarczywości żołnierzy naszych. Generał *Murat* posłał kilka korpusow jazdy w pogon za cofającym się w nieperządku nieprzyacielem. Udaliśmy się natychmiast do *Bossano*, gdzie jeszcze *Wurmser* z główną kwaterą znajdował się. *Angereau* z lewej strony, a *Massena* z prawej szturm na miasto i na armaty broniące mostu na rzece *Brenta* przypuścili. Most został opanowany, armaty wszystkie zabrano, i wzięte miasto pomimo operu kilku batalionow grenadyerow *Austryackich*, mających zastaniać retyradę głównej kwatery. W dniu tym zabraliśmy 5,000 niewolaika, 35 armat z całym zaprzęgiem, część bagażow wojska, 5 chorągwi &c. — Szef Brygady *Lannes* sam swoją ręką dwie zabrał chorągwie. — Gdyby nie moment

spóźnienia, tobyśmy byli *Wurmsera* z kasą wojskową zabrali. Scigamy teraz gmo-tysięczną kolumnę, którą *Wurmser* wyprawił ku *Vicenza*. — Jest to reszta owego straszego wojska, które przed miesiącem groziło nam, wydarciem Włoch. W sześciu dniach dwie batalie i cztery bitwy stoczyliśmy, wzięliśmy nieprzyjacielowi 21 chorągwi, 16,000 niewolnika, między ktoremi kilku znajduje się Generałów, reszta albo została zabita, albo ranna, lub w rozsypkę poszła. W tych sześciu dniach, biał się zawsze w wozach, uszliśmy mil 47. zabraliśmy armat 70 z amunicyjnemi wozami, i wielką część parku artylleryi należącego do armii i znaczne magazyny. Upraszam o rangę Generała dla Brygadiera *Lannes*. — On pierwszy rozpedził nieprzyaciół w *Dege*, przeszedł rzekę *Po*, i most przy *Lodi*, on także pierwszy wpadł do *Bassano*. — Upraszam również o rangę Generała dla generalnego adiutanta *Chabrau*, który w batalii przy *Reveredo* bardzo się dystryngował. —

Procz powyższego rapportu ogłoszonego w *Bazylei* przez *P. Barthelemi*, Minister ten ogłosił jeszcze list, który *Buonaparte* do swej żony pisał, w tych wyrazach: „Kochana przyjacielko! nieprzyjaciel 18,000 ludzi utracił. Nie zostało *Wurmserowi*, jak 5000 piechoty i 1500 jazdy z ktoremi do *Mantui* schronić się musi. Nigdy tak wielkich i tak ciągłych nie otrzymaliśmy korzyści. *Włochy*, *Friul*, i *Tyrol* zapewnione są dla Rzpltej. Cesarz drugą musi armią formować. Armaty, bagaże, mosty, wszystko zdobyliśmy. — Zdrow jestem, ale bardzo zmordowany. Sciskam cię, Niech żyje Rzplta. (podpisano) *Buonaparte*.

Z *Hagi* 24. *Września*.

Od wojsk Francuzkich u nas będących, 10,000. ku niższemu *Renowi*, pomaszerowało, a 15,000. jeszcze w kraju naszym zostało. Wczora przez Telegraf Antwerpki, zostaliśmy uwiadomieni o zwycięztwach Republikanow we Włoszech. Konsul nasz w *Barcellona*, obywatel *Catamys*, przesłał ofiarę patriotyczną 1,600. złotych (blisko 5,400. zł. pol.) — Wkrótce po włożeniu *Ambargo* na statki Angielskie w *Cadix* będące, przybyło tam jeszcze 21. okrętów tegoż narodu, które o niczym nie wiedziały. W *Amsterdamie* wyszło nowe urządzenie giełdy. Mowią, że Generał *Hoche* kommanderować będzie armią Francuzką północną.

Z *Elberfeld* 22. *Września*.

Mowią, że *Austryacy* weszli do *Siegbourg*. Armia Francuzka przez *Dirbach* i *Bensberg*, miała się cofać na równiny przy *Stammel*, i tam oboz rozłożyć. Stosownie do doniesień osoby godney wiary, przechodziło wczoraj o 3. z rana wiele bagażow przez *Mühlheim* zmierzając do *Düsseldorf*. Przybyli tam także Kommissarze Francuzcy, którzy zaraz potrzebne uczynili rozrządzenia, dla opatrzenia wojska w żywność. O 8. godzinie, dywizya generała *Lefevre* w *Mühlheim* stanęła, mała część tylko została tam rozkwaterowana, reszta zaś do *Stammel* udała się. Do tychczas oddać potrzeba Republikanom sprawiedliwość, iż się w kraju naszym przyzwolicie sprawują. — Droga między *Mühlheim* i *Düsseldorf* całkiem zajęta była dnia wczorayszego bagażami. Zapewnianią, że 3,000 jazdy od armii północney stanęło wczoraj wieczorem w *Düsseldorf*.



## GAZETY WARSZAWSKIEJ

Z WARSZAWY DNIA 8. PAZDZIERNIKA R. 1796. W SOBOTĘ.

*Publicandum.*

Es halten sich hier verschiedene fremde officiers auf, welche statt der sie auszeichnen den uniforme, Civil - kleider tragen. Dieser willkührliche Anzug, kann untermessen bei nothwendigen Recherchen die Unannehmlichkeit haben: Dass diese officiers verwechselt werden und der ihren Souverains schuldigen achtung nicht gemäs behandelt werden. Zu Vermeidung aller hieraus entstehenden Inconvenienzien, werden dieselben hiermit aufgefordert, sich öffentlich nicht anders, als in uniform zu zeigen, und wenn solches nicht geschiehet, sich die hieraus entstehenden Folgen selbst zuzuschreiben. Warschau den 5ten October 1796.

Königl: Preuss: Gouvernement.

*B. v. Wendessen.**Z Vallendar 20. Września.*

Przednia straż nasza posunęła się już do *Altenkirchen*. Przy tey okazji, jazda żywą z Francuzami stoczyła utarczkę, w ktorey Generał *Marceau* śmiertelnie ranny i Adjutant jego dostali się w niewolę.

*Z Limburga 23. Września.*

Generał *Marceau*, który pod *Altenkirchen* dostał się w niewolę, z ran odebranych umarł. — Ciało jego na żądanie *Jourdana* wydane zostało Francuzom, którzy je z honorami wojskowemi pocho-

Wiele się tu obcych bawi officerow, którzy zamiast munduru, dyftingwować ich mającego, cywilne noszą suknie. Gdy zaś przy wypadających czasem rewizyach, tenże ubior samowolny, tę za sobą przykrą mogłby pociągnąć konsekwencyą, iż ciż officerowie mogliby bydz za inne osoby mieni i winne ich Monarchom uszanowanie, przez toby ubliżonym zostało; zatym dla zapobieżenia ztąd wyniknąć mogącym nieprzyzwoitościom, wzywają się wszyscy, aby publicznie nie inaczey, iak w mundurze się pokazywali, a w przeciwnym razie nie komu innemu, iak sobie ztąd wypłynąć mogące skutki przypisywali. — Datt: w Warszawie dnia 5. Października JKMOści Pruskiej Gubernia.

wali. Francuzi spiesznie za rzekę *Sieg* cofnęli się. — Główna kwatery *Arcy-Xcia Karola* wrocila się tu wczoray, a jutro dały do *Wisbaden* cofnie się. Mowią, że *Arcy-Xcie* uda się z częścią armii ku wyższemu *Renowi* dla uczynienia trudniejszym, cofanie się Generała *Moreau*, i że Generała *Werneka* z znacznym korpusem zostawi, na przeciw armii *Jourdana*.

*Z Hanau 23. Września.*

Francuzi nad niższym *Renem* cofają się: przez *Ren*, częścią przy *Neuwied*,

częścią przy *Bonn*. Jeden ich korpus stoi w szanicach przy *Neuwied* dla zabezpieczenia przeprawy. Drugi ich korpus ciągnie na *Düsseldorf*. Generał *Neu* idzie krok w krok za niemi i d. 20. t. m. stał o półmili od *Neuwied*, gdzie podobno przyjdzie do akcji.

*Od granic Szwabii 21 Września.*

Cofanie się Generała *Moreau* wielkimby podpadało trudnościom, gdyby armia Republikanow nie była tak mocna, i w tak dobrym stanie. — Francuzow zamiarem jest, iak słyhać, ku *Konstanz* i kantonowi *Schaafhausen* udać się, i tam oczekiwać posiłkow, d. 19 t. m. różne zayść miały między Francuzami i Austryakami potyczki z równą obydwóch stron stratą. Grenadyeowie Węgierscy znacznie ucierpieli.

*Z Augsburga 23. Września.*

Francuzi już nas opuścili. Armia Generała *Moreau* przeszła *Lech* zrzuciwszy wszystkie mosty i ku *Ulm* pociągnęła. Generałowie *Latour* i *Nauendorf* śpiesznie także marsz swoy do *Ulm* obrocili i iak słyhać, chcą prędzey stanąć nad *Renem* iak *Moreau*. — *Frölich* postępuje za Generałem *Ferino*. Wczoray korpus Generała *Mercantin* przechodził przez miasto nasze. Uzbroieni włościanie łączą się wszędzie z Cesarzskimi.

*Z Stutgardt 22. Września.*

W tym momencie dowiadujemy się, iż główna kwatery Generała *Moreau* stanęła wczoray w *Ulm*, i że się armia iego ku *Stokach* i *Konstanz* cofa.

*Z Mannheimu 22. Września.*

Z głównej kwatery Generała *Petrarsch* z *Bischofsheim* donoszą: „D. 19. t. m. chcieliśmy opanować twierdzę *Kehl*. Dwoma dniami wprzody kilka tysięcy Francuzow stanęło w *Freudenstadt* zmierzając do *Knibis*. Wysłano więc tam

natychmiast na wozach kilka batalionow, które wspólnie z chłopami, ważne to stanowisko osadzić miały. Pułkownik zaś *Meerweld* miał zastąpić *Offenburg*. Generał *Petrarsch* sam d. 19. o godzinie 7. wieczorem ruszył z *Bischofsheim* i stanął o milę od *Kehl*. 1000 ludzi z regimentu armii Xcia *Ferdynanda* odebrało rozkaz, atakować most na *Renie*, pozostała zaś część korpusu miała uderzyć z tyłu na szanice nieprzyacielskie za *Kinzig*. Wszystko z razu poszło dobrze, wzięto most i wioskę *Kehl*, a nieprzyjaciel w szanicach i miasteczku *Kehl* słabo bronił się. Nie szczęściem, obydwaj pierwszy dywizyi kommandanci, to jest: Podpułkownik *Oczkay* dostał się w niewolę, a Major *Dollas* śmiertelnie został ranny. — Regiment zatym *Ferdynanda* mieszając się zaczął, nieprzyjaciel zaś 3ma tysiącami ludzi z *Strazburga* wzmocniony, odparł woyska nasze. Nadszedł w prawdzie z drugą dywizyą *Petrarsch*, ale za późno i sprawił to tylko, że woyska Cesarzkie, porządnie cofnąć się mogły. Cała więc ta ekspedycya innego nie miała skutku iak ten, że garnizon w *Kehl* wiele ucierpiał, i 800. ludzi z niego zabraliśmy. — Nasza strata wynosi, przez wspomnianych dwóch officerow, kilkaset ludzi częścią zabitych i rannych, częścią w niewolę zabranych.

*Z Medyolanu 17. Września.*

Wiadomości wojenne są następujące: List z *Werony* d. 14. zawiera w sobie, iż miasto *Legnano* poddało się przez kapitulacyą Republikanoni. Cesarzcy tam znajdujący się, złożyli broń, i obowiazali się nie służyć przez cały rok przeciw Francyi. Inny korpus Austryakow, chcący się cofnąć do *Mantui*, był atakowany przy *Marmivolo*, lecz po bitwie bardzo zwa-

wey, przedarł się do tej twierdzy. List | *naparte, a ktorey ten był skutek, iż część*  
 z *Werony* dnia 15. wzmiankuje o nowey | *pierwszey weszła do Mantui.*  
 bitwie między armiami *Wurmsera* i *Buo.*

Gdy Ekonomia nasza mieyska na spłacenie dawnego długu mieyskiego, kapitału złotych Polskich 9,000. potrzebuie; podaie się do wiadomości, iż chcący takową sumę za miernym procentem i hipoteką dostateczną Miastu pożyczyć, kasę Ekonomiczną o tym uwiadomić zechce. Dat w Warszawie dnia 12. Września 1796.

Prezydent Dyrektor Rady i Assessorowie Magistratu Miasta tuteyszego.

Magistrat Miasta Warszawy zaleca Dziedzicom i Zawiaadowcom wszystkich pałacow, kamienic, domow i wszelkich possessyow; ażeby zaległy podatek lokcyjowy do dnia naydaley 15. Października roku bieżącego w Ekonomii mieyskiej zapłacili, a to pod nieuchronną nastąpić późniey mianą exekucyą. Dan w Warszawie dnia 24go 7bra 1796. R. Prezyden Dyrektor, Rady i Assessorowie Magistratu.

Pozostałe rzeczy po zmarłym JP. *Stobieckim* i mobilia, iako to pierścienie złote, jeden krzyż dyamentami kameryzowany, srebrne rzeczy i inne szacowne sprzęty, także cynowe, miedziane, mosiężne naczynia, szkło wszelkiego gatunku, meble stoły, krzesła, szafy, skrzynia i różne domowe i gospodarskie sprzęty, obrazy, landszafty, powozy, sanki, suknie, bielizna, pościel, pułszorki, szle, zboże, konie, bydło, kozy, świnię, i wiele innych sprzętow na terminie dnia 4go 9bris roku bieżącego i następujących dni od godziny osmey ranney aż do wieczora w *Raszewie* w Dystrykcie *Wyszogrodzkim* a Parafii *Kobylnickiey*, będą za gotowe pieniądze w momencie grubey przedawane, mający ochotę kupować w naznaczonym terminie w mieyscu wyrażonym z naydować się mają. W *Płocku* dnia 15. Septembris 1796.

Prow: Powiatowa Pruss Południowych sprawiedliwości Kommissya.

*Liśty Gończe.*

Dziś rano o godzinie 3ciey, za kradzież osadzony przestępca, nazywający się *Szymon Kwiatkowski*, z więzienia Ratusza Nowomieyskiego uciekł.

Ma blisko 40 lat, iest miernego krępego wzrostu, okrągley twarzy, burych oczow, małego nosa, głowy do połowy łysey i po polsku tylko mowi, przy swoiey zaś ucieczce był ubrany w surdut szary, boty i okrągły kapelus.

Wzywa się zatym każdy, aby tego *Szymona Kwiatkowskiego*, w przypadku spostrzeżenia, przyarrestował i do nas oddał. Dat: w Warszawie d. 20 Wrześ: 1796.

Dziś rano o 3ciey godzinie, pewny dla włoczenia się arresztowany hultaj, nazywający się *Woyciech Klonjski*, z więzienia tuteyszego Ratusza Nowomieyskiego uciekł.

Ma więcej iak 40 lat, iest miernego wzrostu, ponurey twarzy, trędownatego nosa czarnych brwi, uciętych włosow, tylko po polsku mowi, i był przy ucieczce swoiey ubrany w niebiesko - sukienne spodnie, szary płaszcz, polską czapkę, i boty. Osobliwie można go po mowie płacziwyey poznać.

Zatym uprasza się każdego, któryby takiego włoczącego spostrzegł, aby go przytrzymał i do tuteyszey Dyrekcyi Policyy oddał. — Dat: w Warszawie d. 4. Października 1796.

J. K. Mci Pruskiej Dyrekcyi Policyy.

*Publicandum.*

Na dniu 17. Października, przed południem o godzinie dziesiątej w Kamienicy Borakowskich, na krakowskim przedmieściu pod Nrem 435. w przytomności Deputowanego JPana Radke Konsyliarza, mają być publicznie, różne ruchomości i efekta, do Massy wierzycieli *Rosego* należące, iako to, Komody, Szafy, Stofy, Kanapy, Krzesła, a mianowicie towary korzenne, za gotowe grubey monety pieniądze, więcey dającemu sprzedawane; Co się publiczności ninieyszemi do wiadomości podaie. W Warszawie dnia 16. Września 1796.

Krolewsko - Pruski Magiftrat Sprawiedliwości.

*Obwieszczenie.*

Oddano do tuteyszej Dyrekcyi Policji Obrus, człowiekowi podeyranemu, tenżeprzedaicemu. ktoręgo porzucil odebrany. Ktoby zatym przez dokładny opis szerokości i długości iako też desenie tegoż obrusa i podanie innych znakow, swoiey własności prawo do niego okazać potrafil, niechay się do Dyrekcyi Policji zgłosi, gdzie mu za powrocciem miernego unkosztu przy tey okazji wynikłego, wydanym zostanie. Dat: w Warszawie d. 7 Października 1796.

J K Mci Pruskiej Dyrekcyi Policji.

**D O N I E S I E N I A.**

Adminiftracya bywszej fabryki Płocienney Łowickiey po obwieszczeniu tyle krotne przez publiczne Gazety z wyraźney rezolucyi Kompanii dla ziachania się na dzień 12 Września 1796 względem rozbioru pomiędzy siebie pozostały reszty nie odebranych Akcyow przez Akcyonalistow. A zatym uwiadomia wszystkie członki teyże kompanii zupełnie mające swe opłacone Akcye, że na tenże wzwyz wymieniony dzień 12 Września przeszłego nie ziechali się i rezolucya Kompanii bezskuteczna pozostała; Przeto będąc więctaż Adminiftracya troskliwa o dobre Akcyonalistow umyśliła wyznaczyć jeszcze jeden termin na dzień 14 Listopada roku bieżącego, i usilnie onychże zaprasza i obliguje, aby na wzwyz wymieniony termin, to jest na dzień 14 Listopada roku bieżącego ziechali się do uskutecznienia rygoru swych Rezolucyow. Jeżeli zaś członki Kompanii tey na ueterminowany dzień 14 Listopada roku bieżącego nie stawią się i nie żiadą, więctaż Adminiftracya insze przedsięwzie kriki dla uskutecznienia ofatecznie rygoru rezolucyow Kompanii dawniey zapadłych.

Dobra w Woiewodztwie Kaliskim sytnowane, czyniące 20,000 Z. P. intraty roczney, Prawem Sukcesyji spadłe na W. Obrębskiego, są do sprzedania za mierną cenę. Referencya do W. Obrębskiego Szambel: J. K. Mci, który mieszka na alicy S. Jańskiey przeciwko fary na pierwszym piętze pod Nrem 20. Tuzdzież referencya do tegoż W. Obrębskiego Szambel: J. K. Mci do dobr w Woiewodztwie Łeczyckim sytuowanych, czyich innych, do sprzedania determinowanych za summe 200,000 Z. P. do ktorych tak sprzedania, iako summay odebrania ma specyjalną Plenipotencyą tenże W. Obrębski.

Diejenigen Herren, welche bey Praesentirung der Subscriptions Zettel zum Liebhaber Concert uebergangien seyn moechten, bitte ich bey mir sub Nro 655 auf der Lesche sich zu melden, wenn sie der Societaet beytreten wollen. Warschau den 5ten October 1796. Mosqva.

Dzisiaj w Sobotę P. Grewe będzie miał honor dać Bal w Pałacu Tepperowskim na Długiey ulicy pod Nrem 555. Antre od osoby wraz z motyą płacić się ma Zł. 4. Zacznie się o godzinie 8 w wieczor. Tenże, za ofrzczeniem siebie, charynie się dawać Pikiniki, Podwieczorki &c.

Heute Sonabends, um acht Uhr abends, wird Herr Grewe die Ehre haben einen Ball im Tepperschen Palais auf der langen Gasse sub Nro 555 zu geben, die Person zahlt nebst Mottieu fl. 4 Derselbe unternimmt sich, auch wenn es befallt wird Luftballen und Abendmahlzeiten zu geben &c.

Den 6ten Oct ber ist einer gewissen Person, welche vom Welaver Schläge nach der Electoral Gasse gefahren, ein Brief verlohren gegangen in welchem sich Militairische Patente, nebst einer Assignation auf 60 Rubel befunden, die Adresse dieses Briefes war folgende. A. Mons: Mr. A. P. de Rykowski Lnant au S. de Rie a Varsovie. Es wird daher gebeten, wenn jemand gedachte Papiere gefunden, selbige auf dem Warschauer Zeitungs Comtoir gegen Empfang 12 Thaler Belohnung abzugeben, indem schon vorgebeugt worden; dafs niemand besagte Assignation bezalhten, wird.

Na dniu 6 Października pewniey osobie idącej od Wolskich rogatek Elektoralną ulicą, Wypadł List, w ktorym zasadyowały się Patenta woyskowe, oraz Assygnacya na Rubli 60. Adres listu tego był ninieyszy: A Mons: Mr. A. P. de Rykowski Lnant au S. de Rie a Varsovie: Zaczym uprasza się ktoby pomienione papiery znalazł, niech raczy oddać na Kantor Gazety Warszawskiey a odbierze nagrody Talarow 12 gdyż uczynione jest zapobieżenie, iż nikomu ta Assygnacya wyplaconą nie będzie..